www.smikolaj.gniezno.opoka.org.pl

# GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

ISSN 1508-5910

**Nr 3 (19)** **Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Fordonie** **Marzec 2000**

*W numerze: Nasza parafia – str. 2, A czy znacie? – str. 3, Pokręcone losy… – str. 4, ABC liturgiki – str. 5, Bracikowscy – str. 6, Strony dla dzieci i młodzieży – str. 7, 8, Sprawozdanie – str. 9, Informacje parafialne – str. 11, 12.*

## CZAS WIELKIEGO POSTU

Wielki Post rozpoczynamy **Środą Popielcową.** Chrześcijanie w tym dniu biorą udział w Zgromadzeniu Eucharystycznym (u nas Msze św. o g. 7.30, 9.30, 17.00 i 18.30), w czasie którego następuje obrzęd poświęcenia i posypania głów popiołem. Jest to zewnętrzny znak rozpoczęcia publicznej pokuty, która jest odpowiednikiem greckiego słowa „metanoia" – wewnętrzna przemiana człowieka, czyli wewnętrzne nawrócenie przez zmianę sposobu myślenia i radykalną przemianę serca. ***„Już się zbliża dzień zbawienia Chrystusowym blaskiem świeci. A skażone grzechem serce Post nakłania do przemiany".***

Powyższe słowa hymnu wielkopostnego stanowią hasło życia Kościoła w tym okresie. Mamy odnowić nasze życie duchowe przez udział w życiu Zmartwychwstałego Chrystusa. Okres Wielkiego Postu to czas wytężonej pracy duchowej i obfitego wylewu łaski Bożej. W tym czasie mamy ćwiczyć się w zwalczaniu pokus przez **modlitwę, post i jałmużnę.**

Okres Wielkiego Postu jest **czasem modlitwy**, czyli w najpełniejszym znaczeniu czasem obcowania z Bogiem. Przez modlitwę nabywamy pokory, uznajemy bowiem naszą zależność od Boga, naszą słabość i grzeszność.

Zapraszam wszystkich Parafian do udziału w modlitwie wielkopostnej: w czasie Drogi Krzyżowej w piątki Wielkiego Postu:

- dla dzieci o godz. 17.00,
- dla dorosłych o godz. 18.00,
- dla młodzieży o godz. 19.30.

- podczas Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17.45.
- w czasie rekolekcji, które odbędą się u nas od 12 marca – I-szej Niedzieli Wielkiego Postu i trwać będą do środy – 15 marca br. Ponieważ nie możemy spędzić 40 dni w oderwaniu od świata, odprawmy przynajmniej kilkudniowe rekolekcje.
- w każdą niedzielę na Mszy św. Będzie to okazja nie tylko do wspólnej modlitwy, ale także do wysłuchania i wprowadzenia w swoje życie „słowa, które pochodzi z ust Bożych".
- w ceremoniach Wielkiego Czwartku, Piątku i Soboty.

Kościół zachęca także **do postu i powstrzymania się od zabaw**. Mamy go praktykować, aby przywrócić ład wewnętrzny, którego pozbawia nas nieumiarkowane używanie pokarmów, napojów i rozrywek. Poza ograniczeniem pokarmu polem wyrzeczeń mogą być inne

***Każda miłość prawdziwa musi mieć swój Wielki Piątek***

dziedziny naszego życia np. ograniczenie oglądania programów telewizyjnych i słuchania audycji radiowych, więcej ciszy i skupienia…

W Wielkim Poście mamy praktykować także **jałmużnę.** „Posty chrześcijan mają porastać tłustością zasług przez hojne jałmużny i opiekę nad ubogimi. To, co odejmujemy sobie, obracajmy na chorych i biedaków. Przyłóżmy się do tego, aby wszyscy jednymi ustami błogosławili Boga. Grzechy, zmywane wodą chrztu albo łzami pokuty, mogą być zmywane także przez jałmużnę. Boć Pismo św. mówi: jak woda gasi ogień, tak jałmużna gasi grzech" (św. Leon).

***Ks. Proboszcz***

## Nie tak dawno... u nas!

# Fordońskie więzienie

Wycieczka złożona ze 150 blisko osób stanowiła w Fordonie sensację. W imieniu miasta zaopiekował się wycieczkowiczami burmistrz p. Wawrzyniak. Sympatyczne wrażenie zrobiło samo miasteczko, lśniące po prostu od czystości … (Gazeta Pomorska, 14.07.1938 r).

„Fordon. Dziesięć minut jazdy samochodem z Bydgoszczy, po dobrej szosie, w stronę Chełmna. Miasteczko kilkutysięczne, żyje z tartaku, kilku cegielni, fabryki win i... **więzienia**. Słynne jest to więzienie. W dziedzinie więziennictwa kobiecego odgrywa ono tę samą rolę, co w dziedzinie więziennictwa męskiego Święty Krzyż. Dożywotnie więźniarki, komunistki, morderczynie skazane na dłuższe kary więzienne, dni pokuty spędzają właśnie w Fordonie. Nic nie wskazuje na to, że, w widocznym od strony Wisły wspaniałym gmachu, mieści się więzienie. W blasku słońca lśnią białe mury z wieżyczkami i błyszczą duże szyby okienne. Nie widać murów, nie widać strażnic. Przeciwnie, dom otoczony jest wspaniałą zielenią drzew i krzewów. A jednak, gdy podejdzie się bliżej, w tych ładnych wieżyczkach spostrzeżemy głowy strażniczek więziennych i zauważymy, że mur, otaczający więzienie, jest wysoki i niemożliwy do przebycia.
Zatrzymujemy się właśnie przed głównym wejściem w chwili, gdy z wozu więźniarki wyładowują... kwiaty.- Po co to? - pytam jednej z dozorczyń... - Do kaplicy, do dekoracji okien i... dla więźniarek... . W toku dalszej niedługiej rozmowy dowiadujemy się, że w tym roku więzienie fordońskie uległo przebudowie. Unowocześniono je. W czasie przebudowy, która częściowo jeszcze trwa, kilkadziesiąt więźniarek przewieziono do Poznania..., w jesieni więzienie całkowicie zostanie wykończone i zapełnią się znów wszystkie cele.(...)

Zdawać by się mogło, „że więzienie - to szary, ponury dom, gdzie zawsze panuje grobowa atmosfera, gdzie promienie słoneczne wdzierają się jedynie przez wąskie szczeliny zakrytych okien, gdzie odseparowani od świata ludzie snują się jak cienie po celach czy dziedzińcach, ogrodzonych wysokimi murami (...) A jednak widzieliśmy więzienie, gdzie każdej więźniarce wolno do celi zabrać po pracy wiązankę kwiecia i umilić nią ponure cztery ściany lub pryczę (...)" („Siedem Groszy", nr 195:1938).

Tak relacjonowano wrażenia z odwiedzin w więzieniu fordońskim wycieczki restauratorów bydgoskich, w lipcu 1938 r. Prawdopodobnie był to jeden z ostatnich, tak optymistycznych reportaży, i zapewne jedna z ostatnich wycieczek wpuszczonych na teren więzienia - rok 1939 wszystko zmienił. Ale teraz cofnijmy się w czasie do roku 1772.

W pierwszym rozbiorze Polski w 1772 r., na mocy traktatu petersburskiego z 5 sierpnia**,** Fordon przypadł Fryderykowi II* czyli Prusom, jako miasto położone w Wielkopolsce, po prawej stronie rzeki Noteć. Pamiątką tamtych lat jest dzisiejszy zakład karny, którego główny gmach wybudowany został za rządów Fryderyka II jako magazyn, a wkrótce potem zamieniony na dom celny.

W 1853 r. w tychże murach władze pruskie utworzyły dom karny dla kobiet. Dwa lata później, w 1855 r., na potrzeby tego więzienia otworzono cmentarz więzienny.

Cdn.

**D.G.**

*Fryderyk II Hohenzollern (1712-1786), od 1740 r. król Prus, syn Fryderyka Wilhelma I, inicjator I rozbioru Polski; uczynił Prusy jednym z gł. mocarstw europejskich.

**Źródła:**

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, pod red. Filipa Sulimierskiego, t. 2, Warszawa 1881; B. Piechowski, Historia Fordonu w zarysie ku uczczeniu 500 - letniego obchodu nadania miejscowości praw miasta, Bydgoszcz 1924; Z. Jarkiewicz, Świt i noc czyli dawny Fordon i jego burmistrz, Bydgoszcz 1994.

## Kartka z kalendarza

**4 marca**

**św. Kazimierz**

Urodził się w Krakowie w 1458 r. Był synem króla Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety, córki cesarza Niemiec, Albrechta II. Odznaczał się wyjątkową czystością ducha i miłosierdziem wobec ubogich. Był gorliwym czcicielem Eucharystii i NMP. 4 marca 1484 r. zmarł na gruźlicę i został pochowany w katedrze w Wilnie. Kanonizowany w 1604 r. Jest patronem młodzieży.

**7 marca**

**św. Perpetua i św. Felicyta**

Św. Perpetua pochodziła z Kartaginy. Wraz ze swoją niewolnicą św. Felicytą zginęły na arenie cyrkowej rozszarpane przez dzikie zwierzęta w 203 r. Przed śmiercią odebrano im dzieci.

**9 marca**

**św. Franciszka**

Żyła w latach 1384 – 1440 w Rzymie. Zasłynęła z przeżyć mistycznych oraz szerokiej działalności charytatywnej.

**13 marca**

**św. Krystyna**

Pochodziła z Persji. Zginęła jako męczennica w VI wieku. Legenda mówi, że wrzucona z kołem młyńskim do wody nie tonęła. Jest patronką młynarzy i żeglarzy.

**17 marca**

**św. Patryk**

Główny patron Irlandii. Urodził się w Anglii ok. 385 r. W wieku młodzieńczym został uprowadzony przez piratów do Irlandii, gdzie jako pasterz pilnował owiec. Po odzyskaniu wolności wybrał stan duchowny. Zmarł w Down 17 marca 461 r.

**18 marca**

**św. Cyryl Jerozolimski**

Żył w latach 315 – 386. Był patriarchą Jerozolimy I pisarzem teologicznym, doktorem Kościoła. Słynne są jego dwie serie nauk dla katechumenów i dla ochrzczonych: o wierze I Najświętszym Sakramencie.

**23 marca**

**św. Turybiusz z Mongrovejo**

Był biskupem Limy (Peru). Założyciel wielu szpitali i seminariów. Żył w latach 1531 – 1606. Patron Peru.

# A czy znacie?

***Oddajemy dzisiaj do rąk Państwa pierwszy odcinek nowego cyklu „A czy znacie?" Będziemy w nim przedstawiać osoby, które poprzez swoją pracę i posługę, związane są z parafią św. Mikołaja.***

Za górami, za lasami jest plebania pod świerkami. A na tej plebanii pomieszczenie szczególne. – To **kuchnia** – królestwo pani Stefanii Olczyk.

Kiedy przed ośmiu laty p. Stefania przeprowadziła się do Fordonu, nie przypuszczała, że trafi do pracy w tak wyjątkowym miejscu. Gdy zaproponowano jej objęcie posady gospodyni na plebanii, obawiała się, że nie sprosta temu zadaniu. Jednak teraz, po przepracowanych 4 latach, czuje się bardzo zadowolona i nie żałuje podjętej decyzji.

Pani Stefania uważa, że praca, którą wykonuje, nie jest trudna, a to m.in. za sprawą przyjemnej atmosfery, jaka tam panuje. Księża chętnie pomagają jej w drobnych pracach, a przy tym nie są zbyt wymagający, jeżeli chodzi o różnorodność przygotowywanych potraw. Właściwie chętnie jedzą wszystko, co niewątpliwie świadczy o tym, że pani Stefania jest świetną kucharką.

Ulubionymi potrawami wszystkich domowników są przede wszystkim sałatki i surówki. Ksiądz Proboszcz najbardziej lubi sałatkę owocową.

***Sałatka ks. proboszcza:***
***1 banan, 2 kiwi, brzoskwinie z puszki, kapusta pekińska. Kapustę pekińską i owoce kroimy, mieszamy i lekko doprawiamy majonezem.***

Natomiast księża wikariusze najbardziej lubią surówki warzywne, a szczególnie marchewkową.

***Surówka wikariuszy:***
***2 marchewki, 1 cebula, 1 papryka, kawałek sera, migdały, orzechy. Marchewkę i ser ucieramy na tarce (z dużymi oczkami), dodajemy pokrojoną cebulkę i paprykę oraz posiekane orzechy i migdały; doprawiamy odrobiną majonezu.***

Pani Stefania słucha czasami sugestii domowników, dotyczących doprawiania potraw. Najczęściej doradza ks. Jarek – korzystając z przepisów swojej mamy, pomaga przygotowywać różne smakołyki.

„Kiedy księża są grzeczni – śmieje się pani Stefania – przyrządzam im coś słodkiego w nagrodę. A ponieważ zawsze są grzeczni – muszę poświęcać dużo czasu na przygotowanie łakoci dla nich".

Gdy w parafii z okazji różnych ważnych wydarzeń pojawiają się szczególni goście np. ksiądz biskup, pracy jest więcej. Wówczas do pomocy włącza się pani Eugenia Dąbrowska.

Kuchnia na plebanii jest miejscem jasnym i przestronnym. Miło jest w niej pracować i w ogóle spędzać czas. Pani Stefania przyznaje, że nie wyobraża sobie innego miejsca pracy.

***Gaweł.***

*(Ciąg dalszy ze strony 4)*

od Sekwany. Przeprawę osłania Dywizja SS „Hitlerjugend". Stachowicz z kolegą słyszą już tylko angielski. Wychodzą z ukrycia. Obóz jeniecki i wyselekcjonowanie ich spośród jeńców Są przecież Polakami. Edmund ma przy sobie świadectwo ukończenia szkoły podoficerskiej w Polsce.

Podróż do Szkocji, szkolenie i... po raz trzeci do wojska. Tym razem do 1 Dywizji Pancernej p/d gen. Stanisława Maczka. 10 pułk dragonów. W tych wojskach nie występuje jako Stachowicz, tu nazywa się Januszkiewicz, urodzony w Stanisławowie. To na wypadek, gdyby wpadł do niewoli. Zostałby rozstrzelany jako dezerter, a i rodzina w Fordonie poddana byłaby represjom. W tym czasie żona otrzymuje pismo, że zaginął. Gen. Maczek przyjmuje kapitulację głównego portu Kriegsmarine - Wilhelmhawen i tam Stachowicz-Januszkiewicz kończy swoją wojnę.

W 1946 roku wraca do Polski - do papierni. Są tacy, którzy wyzywają go od „andersów". Nie przyjmują go do ZBoWiD-u, bo walczył w Wehrmachcie. Gdy zapaliła się hałda w papierni, z Zakładowej Straży Pożarnej zostają wyrzuceni wszyscy, którzy wrócili „stamtąd". Stachowicz jest uparty. Uporu nauczył się na polach bitewnych aż pięciu krajów. Pisze do Londynu, przysyłają mu potwierdzenie jego szlaku żołnierskiego, ale pismo jest po angielsku. W fordońskim ZBoWiD-zie nikt nie zna tego języka, więc - tłumacze przysięgli. I wreszcie zgoda na wstąpienie.

Po co? Czy ja wiem? Walczył jak Polak, pracował jak Polak. Nikt nie mówi o bohaterstwie, o patriotyzmie. Ot zwykły los.

Pan Edmund Stachowicz po przeżyciu w Fordonie prawie 70-ciu lat, mieszka obecnie w Trzęsaczu.

**J.I.**

**Kalendarium Wielkiego Jubileuszu**

**marzec 2000 r.**

**25.03.2000** – Nazaret, Bazylika Zwiastowania – nabożeństwo w łączności z głównymi sanktuariami maryjnymi na świecie, którego tematem będzie godność kobiety.

O jeszcze jednym "starym fordoniaku".

# Pokręcone losy Polaków

Jest 1 lipca 1939 roku, gdy Edmund Stachowicz, pracownik papierni dostaje kartę powołania na ćwiczenia do Brześcia nad Bugiem, na 6 tygodni. Atmosfera jest już dość podgrzana, zanosi się na wojnę. Pamiętacie: Nie oddamy ani guzika. Edmund do domu z ćwiczeń już nie wraca. Owszem przechodzi blisko, koło Ostromecka, bo połowę zgromadzonych w Brześciu żołnierzy kierowano do armii północnych, a właściwie to ma przydział do 8 Szpitala Polowego formowanego na bazie Szpitala Wojskowego w Toruniu. Zostaje kapralem-sanitariuszem. Długo nie wojuje, bo już we wrześniu trafia do obozu - Stalag 13A Regensburg. Do domu zwalniają go w maju 1940 r. W lipcu tegoż roku żeni się. Pracuje w papierni do 1943. Rodzina powiększa się o dwoje dzieci - Halinkę i Henia. Stale jest naciskany aby przyjął III grupę. Jego rodzice mają siostry w Berlinie, a to wystarcza partyjnym NSDAP, aby uznać Polaka, o na wskroś polskim nazwisku, za Niemca. Jest wołany do Domu Partyjnego (dom za Nadwiślanką w kierunku mostu). Trzy razy odmawia, wreszcie przestają go wołać, ale przysyłają mu pismo. Jest III grupa i jest wcielenie do Wehrmachtu, do wojsk stacjonujących w Czechach. Ale już po 14-tu dniach można go spotkać w Normandii, we Francji. Niemcom pali się grunt pod nogami. Są oskrzydleni, ich dywizje nie mają już tej siły co dawniej. Kanadyjczycy, Anglicy i Amerykanie zamykają okrążenie pod wodzą gen. Pattona. Całością kieruje Montgomery. Gen. Rommel – lis pustyni – zostaje postrzelony w swoim samochodzie. Stachowicz w mundurze feldgrau walczy po stronie niemieckiej. Amerykanie wypierają ich do tyłu. Stachowicz ucieka (czyt. wycofuje się) ze swoją kompanią. Znów nacierają na Amerykanów, ale drugi raz Stachowicz już nie ucieka. Wraz z kolegą zaszywają się na strychu zakopani w siano w jakimś gospodarstwie francuskim. Znów wracają Niemcy. Zaczynają szukać swoich rannych i zaginionych. Polacy słyszą mowę niemiecką, za chwilę atak Amerykanów i Niemcy już nie wracają. 19 sierpnia przerzucają swoje wojska na wschód

*(Ciąg dalszy na stronie 3)*

# ABC liturgiki

Już w Starym Testamencie Pan Bóg ściśle określił wyposażenie świątyni i szaty kapłanów oraz polecił je poświęcić. Podobnie Kościół święty posługuje się w liturgii poświęconymi szatami i sprzętami. Najczcigodniejszym ze sprzętów liturgicznych jest **o ł t a r z** . Jest to kamienny stół ofiarny. Podczas konsekracji biskup zamurowuje w nim relikwie męczenników. Przypomina to zjednoczenie Chrystusa z Jego mistycznymi członkami w sprawowaniu Najświętszej Ofiary. Ołtarz jest symbolem Chrystusa Pana i dlatego odbiera kult liturgiczny.

**Kielich i patena**, tj. pozłacany talerzyk, na którym spoczywa hostia, są również uroczyście konsekrowane. naczynia te powinny posiadać także wartość artystyczną. Przygotowując kielich do Mszy św. kapłan zawiesza na nim **puryfikarz**, - mały ręczniczek służący do wycierania kielicha. Patenę z hostią przykrywa czworokątną **palką**. Całość okrywa **welonem**. Na wierzch kładzie sztywną torebkę, tzw. bursę, zawierającą wewnątrz **korporał,** czyli mały kwadratowy obrusik, na którym w czasie Mszy św. spoczywają hostia i kielich. Puryfikarz, palkę i korporał sporządza się z lnianego płótna. Mają one bezpośrednią styczność z Najświętszymi Postaciami i mogą być dotykane tylko przez duchownych lub osoby mające specjalne upoważnienie.

## Szaty

Kapłan składa ofiarę Mszy św. w imieniu Chrystusa Pana i Kościoła. Dlatego wdziewa szaty, które wyrażają kapłańską godność i uzmysławiają wewnętrzne usposobienie, z jakim należy zbliżać się do ołtarza.
Na ramiona wkłada kapłan **humerał**, tj. czworokątną białą chustę lnianą, która przypomina potrzebę skupienia. Następnie wkłada **albę**, czyli długą szatę lnianą spadającą aż do kostek. Przypomina ona szaty obmyte we krwi Baranka, o których pisze św. Jan w Księdze Objawienia.

Fałdy alby podtrzymuje **pasek**, będący symbolem powściągliwości. Na szyję kapłan wkłada **stułę**, tj. wąską długą szarfę, którą krzyżuje na piersiach. Jest ona symbolem łaski uświęcającej, która zdobi duszę kapłana. Wierzchnią szatą jest **ornat**. Jest to miękka, obszerna, okrywająca całą postać kapłana i symbolizująca pełnię doskonałości, którą kapłan winien osiągnąć. Poza Mszą św. podczas niektórych czynności liturgicznych kapłan nakłada **kapę**, tj. obszerny płaszcz z kapturem, spięty klamrą.

Powieść w odcinkach (13)

## Rodzina Bracikowskich

W telewizji kończył się właśnie kolejny odcinek „Klanu”, gdy do drzwi ktoś zadzwonił. Babcia i Małgosia spojrzały na siebie zdziwione. – Kto to może być? – zastanawiała się teściowa. Ja otworzę – dodała i podreptała do przedpokoju. W drzwiach stał pan Leon. –Witaj Anielko, mój ty aniele – zawołał na widok babci i zaczął zdejmować płaszcz. – A co ty dzisiaj jesteś taki elegancki? – spytała babcia. – Byłeś gdzieś Leonku? – Ależ skąd, to dla ciebie. I to też – dodał i z reklamówki wyjął dużą bombonierę w kształcie serca, przewiązaną wielką czerwoną kokardą. Babcia zdziwiona stała przez chwilę nieruchomo. – Leonku, ale po co ten wydatek – krygowała się – no dziękuję ci bardzo. Wejdź i usiądź. Wypijesz herbatę czy kawę? – Może herbatkę Anielko – odpowiedział pan Leon i wszedł do pokoju. Przywitał się z Małgosią i usiadł przy stole. Babcia przyniosła herbatę. – Może Leonku napijesz się pysznej nalewki, którą przygotowuje moja siostra Basia. Mówię ci ona jest mistrzynią nalewek. Tylko uważaj, bo ten napój jest bardzo zdradliwy – śmiała się Aniela – kiedy w zeszłym roku Basia na swoich urodzinach uraczyła nią Piotra, to później musieliśmy zbierać go z chodnika. – Och, ty moja Anielko – rzekł pan Leon – widzę, że jesteś we wspaniałym nastroju. – Mama jest dziś taka już od samego rana – dopowiedziała Małgosia. – Ale widzę, że pan też dziś ma dobry humor. – No tak, bo i dzień jest szczególny. Dowiedziałem się, że… - tu pan Leon zrobił chwilę przerwy – ale teraz usiądźcie moje drogie panie! No więc dziś dowiedziałem się, że będę brał udział w teleturnieju: Milionerzy”. – To wspaniale! – Równocześnie zawołały babcia i Małgosia. – Będziesz sławny – Anielka klasnęła w ręce – wszyscy zobaczą cię w telewizji. – A jak wygram milion – śmiał się pan Leon – to zabiorę was wszystkich w podróż dookoła świata. – Oj, to będziemy trzymać za pana kciuki – dodała Małgosia i uniosła kieliszek – w takim razie pana zdrowie.

* * *

Do mieszkania wszedł Miłosz. – Dzień dobry – przywitał się – widzę, że dzisiaj wszyscy świętują. Czy coś się wydarzyło? – spytał. – Tak – odpowiedziała babcia – pan Leon zabierze nas wszystkich w daleką podróż. – Dobrze Anielko, ale pamiętaj, że najpierw muszę wygrać – odpowiedział pan Leon i przekazał nowinę Miłoszowi. – Gdybym ja wygrał – rozmarzył się chłopak – to przede wszystkim kupiłbym sobie nową gitarę. Nagrałbym też płytę i w ogóle robiłbym karierę. – A ja – ze swojego pokoju wyszła Paulina – kupiłabym sobie masę ekstra ciuchów. Codziennie chodziłabym inaczej ubrana. – A szkoła? – Małgosia spojrzała na córkę. – A po co mi szkoła, jak będę miała pieniądze? – wzruszyła ramionami Paulina. – Oj dziecko – pokiwała głową mama – czy ty się kiedyś zmienisz? – westchnęła. – Młoda jest, to i jeszcze szalona – uśmiechnął się pan Leon – ale moi drodzy, pamiętajcie, że kiedy pojadę na nagranie, to prosiłbym was, abyście czekali przy telefonie, żeby w razie czego udzielić mi pomocy – śmiał się. – Ja pomogę panu, jeżeli będą pytania o modzie – zawołała Paulina. – No tak, na tym to ty się znasz – skwitował wypowiedź siostry Miłosz – i tylko na tym – dodał ironicznie. Ja pomogę panu z muzyki rozrywkowej i historii, bo się uczę do matury – zwrócił się do pana Leona. – To cudownie, milion mam już w kieszeni – pan Leon był bardzo zadowolony. – Ale gdybym nie wygrał, to i tak w przyszłym tygodniu zabieram cię Anielko do opery. – Jesteś cudowny Leonie – odparła babcia Aniela.

***Łucja***

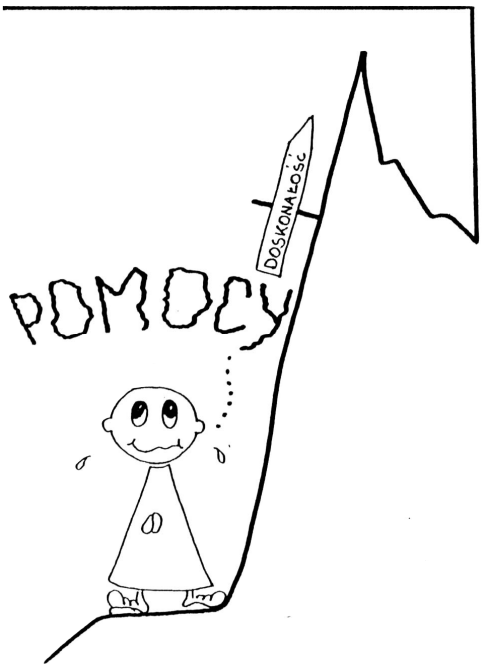


8 marca – dziewczyny kojarzą pewnie ze Świętem Kobiet, ale nasz Miluś (to chyba najbardziej trafne i najładniejsze dla niego imię) przypomina: tego dnia, w tym roku rozpoczyna się Wielki Post. W liturgii Kościoła to tzw. okres mocny. Co to znaczy? Przez cały rok Bóg przez posługę kapłanów wzywa nas do tego, byśmy byli lepszymi ludźmi, ale w Adwencie i Wielkim Poście czyni to w sposób szczególny, „mocny". Chciałbym Was, Kochane Dzieci, bardzo zachęcić, byście razem z Milusiem podjęli wielkopostny trud pracy nad sobą. Jak widzicie, na pierwszym rysunku droga do doskonałości chrześcijańskiej nie jest łatwa, przypomina wspinanie się na wysoki szczyt stromą ścieżką. Tych kilka wskazówek niech będzie moją odpowiedzią na wołanie Milusia: Pomocy!"

Może najpierw kilka słów ***o tzw. dobrych postanowieniach***. Gdy rozpoczyna się Wielki Post, mamy w sobie wszyscy takie pragnienie, by coś w naszym życiu zmienić na lepsze robiąc sobie i Panu Bogu obietnicę. Zwykle zaczyna się ona od słów: „Nie będę do Świąt Wielkanocnych..." i tutaj wymieniamy: jadł cukierków (z zastrzeżeniem tych w niebieskich papierkach), będę mniej czasu spędzał przed telewizorem, ciszej słuchał muzyki, chętnie wynosił śmieci. Albo inni: nie będę przeklinał, kłócił się z bratem, rozrabiał w szkole, pyskował mamie…

Wszystko byłoby, moje Kochane Dzieciaki, wspaniale, gdyby Wielki Post trwał zawsze, a tak, gdy przychodzi Wielkanoc, wracamy do naszych złych przyzwyczajeń i z naszych dobrych postanowień nie zostaje nic. Rozumiemy wtedy, że czterdziestodniowe przygotowanie do Świąt Wielkanocnych to taka przerwa w życiorysie, okres czasowego powstrzymywania się od czegoś.

Wracając do przykładu z cukierkami: niektórzy pewnie cieszą się, że przy okazji schudną albo, nie jedząc słodyczy w poście, gromadzą je na później, by w święta odpokutować sobie za wszystkie czasy. Ważna jest więc, jak widzicie, Kochane Dzieciaki, intencja postanowienia wielkopostnego – chcę się zmienić, bo Jezus mnie do tego zaprasza, bo za moje grzechy umarł na krzyżu, bo grzechy to krzywda moja i moich bliźnich, a nie, że Bóg się na mnie obraża. Myśląc o postanowieniu, postarajcie się: uderzyć w Waszą wadę główną, to znaczy: jeśli jestem leniem postanawiam w Poście być pracowitym, albo inaczej nauczę się pracowitości, by zawsze takim być. A więc na pole bitwy, do walki z wadami i grzechami! Zauważcie, że nasz Miluś wyruszając do walki z grzechami nie jest smutny, posępny. Cieszcie się razem z nim, że możecie przezwyciężać wasze słabości, a gdy będzie ciężko, bo to nie łatwa praca, pamiętajcie, że Bóg ze swoją łaską jest blisko.

**Krótko**:

* Bardzo serdecznie, razem z Milusiem, zapraszamy wszystkie dzieci i Rodziców na wielkopostne nabożeństwa: w piątki o godz. 17.00 Droga Krzyżowa, a w niedziele Wielkiego Postu o godz. 17.45 Gorzkie Żale – śpiewane rozważanie męki Pańskiej. Zróbmy wszystko, by Jezus w swoim cierpieniu nie czuł się sam.

* Po IV niedzieli Postu, czyli od 3 do 5 kwietnia rekolekcje szkolne. Cieszycie się? Będziemy dużo śpiewać, modlić się, będą konkursy, będzie super!

* Chórek rośnie w siłę – dziewczyn dużo, o tym już wiecie, a teraz świetny sprzęt – dziękujemy dobrodziejowi za extra mikrofony i statywy. Chętnie podziękujemy następnym sponsorom!

* Ministranci dzielnie walczą na boisku. Mamy 3 drużyny w różnych przedziałach wiekowych. Najlepiej grają chłopcy z klas VII i VIII. Chociaż prawie wszyscy są z VII klasy, czasem dużo niżsi od rywali, to biją wszystkich i to wysoko, np. z parafią Ks. Grzesia wygrali 7:1! Brawo!

**Ks. Jarek**

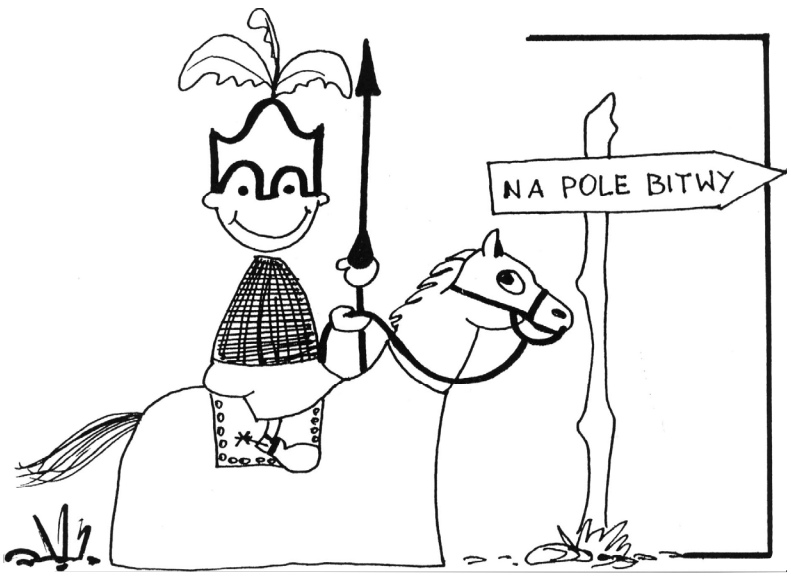

## Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XV Światowy Dzień Młodzieży 2000 r.

Jako temat XV Światowego Dnia Młodzieży wybrałem lapidarne zdanie, w którym apostoł Jan wyraził wzniosłą tajemnicę wcielonego Boga: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas" (J 1.14). Tym, co wyróżnia wiarę chrześcijańską spośród wszystkich innych religii, jest przekonanie, że człowiek imieniem Jezus z Nazaretu jest Synem Bożym, wcielonym Słowem, drugą Osobą Trójcy, która przyszła na świat. Takie jest „od samego początku radosne przekonanie Kościoła, gdy sławi <wielką tajemnicę pobożności> - Chrystusa, który „objawił się w ciele" (KKK,463). Niewidzialny Bóg jest żywy i obecny w Jezusie, Synu Maryi – *Theotokós,* Bogarodzicy. Jezus z Nazaretu jest Bogiem – z nami, Emmanuelem: kto Go zna, zna Boga, kto Go widzi, widzi Boga, kto idzie za Nim, idzie za Bogiem, kto jednoczy się z Nim, jest zjednoczony z Bogiem (por. J 12,44-50). W Jezusie narodzonym w Betlejem Bóg poślubia ludzką naturę i staje się dostępny, zawierając przymierze z człowiekiem.

Na progu tysiąclecia z głębi kieruję do was ponownie naglące wezwanie, byście otworzyli na oścież drzwi Chrystusowi Słowu, które <wszystkim (...), którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi>(J 1,12). Przyjąć Chrystusa znaczy otrzymać od Ojca misję życia miłością do Niego i dobroci, w poczuciu solidarności ze wszystkimi, bez żadnej różnicy; znaczy wierzyć, że w ludzkich dziejach, choć naznaczonych złem i cierpieniem, ostatnie słowo należy do życia i miłości, ponieważ Bóg zamieszkał wśród nas, abyśmy mogli zamieszkać w Nim. Cdn.

Katechizm Kościoła Katolickiego.

**Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi**

*1. Czy Bóg przemówił do człowieka?*

Przez miłość Bóg objawił się i ofiarował człowiekowi. W ten sposób Bóg dostarcza ostatecznej i wyczerpującej odpowiedzi na pytania, które człowiek sobie zadaje, a które dotyczą sensu i celu życia.

*2. Kiedy Bóg przemówił do człowieka?*

Bóg objawił się najpierw naszym praojcom, a następnie, po ich upadku w grzech, obiecał zbawienie i ofiarował swoje Przymierze. Objawił się zaś w pełni zsyłając swego własnego Syna, Jezusa Chrystusa.

*3. Gdzie zawarte jest Objawienie Boże?*

Boże Objawienie zawarte jest w Piśmie Świętym tzn. Biblii, i w Tradycji.

*4. Czym jest Pismo Święte?*

Pismo Święte to zbiór świętych ksiąg, natchnionych przez Boga. Zawiera ono 46 ksiąg Starego Testamentu i 27 ksiąg Nowego Testamentu.

*5. Kto jest autorem Pisma Świętego?*

Autorem Pisma Świętego jest Bóg, który daje natchnienie ludzkim autorom. W ten sposób mamy pewność, że ich pisma bez błędu przekazują prawdę, która zbawia.

*6. Czym jest Tradycja?*

Tradycja to nauczanie powierzone przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego apostołom, którzy przekazali je nam.

## Ogłoszenia

1. W każdy piątek na plebanii o 19.30 spotkanie młodzieży KSM. Chętnych na wspólną modlitwę i rozmowy zapraszamy.
2. 14 lutego obchodziliście tzw. Walentynki. Pamiętajcie: uczucia nie wyraża się tylko w ten dzień i w ten sposób. Ono wymaga wiele cierpliwości i poświęceń. Warto o tym pamiętać, aby nie spłycić tego, co ma tak wielkie znaczenie w życiu każdego człowieka.
3. Gdyby ktoś chciał zdecydować się jeszcze na wyjazd do Rzymu na XV Światowy Dzień Młodzieży, proszę o kontakt telefoniczny lub osobisty.
4. Chciałbym zaproponować Wam wspólne tworzenie Waszej strony. Napiszcie na kartkach i w dowolny dla siebie sposób podajcie tematy lub pytania, o których chcielibyście czytać w „Głosie Świętego Mikołaja".
5. Zachęcam do licznego udziału we Mszy św. dla młodzieży w niedzielę o 9.30. To od was zależy, jaki ona będzie miała charakter i klimat.

Powodzenia i sukcesów w nauce w drugim półroczu.

**Ks. Waldek**

**DOM DOBREGO PASTERZA DLA SAMOTNYCH MATEK IM. BŁ. M. MARII KARŁOWSKIEJ W ŻOŁĘDOWIE**

Przewielebny Księże Proboszczu.

Na ręce Przewielebnego Księdza Proboszcza składamy serdeczne wyrazy wdzięczności dla Akcji Katolickiej za ofiarowane nam drzewo opałowe.

Zapewniamy o pamięci w modlitwie. – łączymy wyrazy najgłębszej czci i poważania.

Oddana w Boskim Pasterzu
***s. Emilia***
przełożona

Żołędowo, dnia 10 lutego 2000 r.

# Sprawozdanie duszpasterskie po kolędzie i za 1999 r.

W tym roku kolędę przyjęło 27-17 rodzin. Odwiedziliśmy 94-00 parafian. Kolędy nie przyjęło 765, co stanowi 22% rodzin w całej parafii.

Serdecznie dziękujemy za gościnność, życzliwość i ofiarność. Ludzie na kolędzie często życzliwie wyrażali się o naszej pracy, o tym, że pięknieje nasza świątynia. Bardzo pozytywnie jest oceniana Msza św. dla dzieci, a także Msza św. dla młodzieży. Parafianie są zadowoleni z „Głosu Świętego Mikołaja". Wielu jest zdania, że taka gazetka jest potrzebna. Często słyszeliśmy podziękowanie za to, że parafia ma swoją stronę w Internecie, a dosyć często podziękowanie za to, że w naszej parafii w homiliach, jak to dosłownie mówiono, „głosi się Ewangelię". Bóg zapłać za wszystkie krzepiące i dodające siły słowa.

Oto kilka danych statystycznych za 1999 r. W ubiegłym roku mieliśmy w parafii:
66 pogrzebów (w 1998 r. - 60)
95 chrztów (w 1998 r. - 92)
41 ślubów (w 1998 r. - 28)
198 bierzmowanych (w 1998 r. - 238)

## Sprawy materialne

**Plebania**

1. Zakończono kapitalny remont mieszkań księży wikariuszy – została wymieniona instalacja elektryczna, tynki, wykładziny podłogowe, pomalowano pokoje i drzwi. Został zrobiony kapitalny remont klatki schodowej i korytarza na piętrze – założono nową instalację elektryczną, panele boazeryjne, wykładzinę i oświetlenie.
2. Zabezpieczono daszek przybudówki przy plebanii, który przeciekał. Położono warstwę betonu, nałożono papę zgrzewalną, wykonano blacharkę i założono rynny.

**Cmentarz**

Na cmentarzu został położony „polbruk" przed kaplicą i na głównym ganku prowadzącym od kaplicy do głównej bramy wejściowej. W całości położono 210 m$^2$ „polbruku".

**Kościół**

1. W ramach gwarancji zamalowano zacieki na elewacji frontonu kościoła, które powstały wskutek braku blacharki.
2. Dokończono blacharkę na frontonie kościoła i na kaplicy.
3. Po remoncie całej elewacji zostały na nowo ułożone kamienie przy kościele oraz wybetonowano odpływy odprowadzające wodę od murów naszej świątyni.
4. Wyładowania atmosferyczne zniszczyły mechanizm zegara na wieży, dwa wzmacniacze w kościele oraz domofon i telefony na plebanii. Wszystkie szkody zostały naprawione.
5. W tym roku rozpoczęliśmy remont wnętrza kościoła:

- zostało pozłocone 23 karatowym złotem zabytkowe, piękne tabernakulum (złoto sprowadziłem z Niemiec, bezpośrednio z fabryki płatków złota, co obniżyło koszty),
- odnowiono już 1/3 ołtarza (złocenia i stiuki),
- wymalowano i oświetlono prezbiterium.

6. Przygotowane projekty kolorystyki wnętrza kościoła i oświetlenia zatwierdzone zostały przez Konserwatora Wojewódzkiego i Kurię Metropolitalną.
7. Zakupiliśmy 44 flagi.
8. Założyliśmy trzy żyrandole w kaplicy. Składamy serdeczne podziękowania ofiarodawcy żyrandoli oraz jednemu z Radnych Parafialnych, który odnowił trzy żyrandole, pokrył mosiądzem łańcuchy, na których zostały zawieszone oraz odnowił mosiężne ozdoby na tabernakulum.

**W 2000 roku czekają nas jeszcze następujące prace konserwatorskie:**

- odnowienie 2/3 ołtarza głównego (złocenie i stiuki)
- odnowienie dwóch bocznych ołtarzy, ambonki, balasek i ołtarza „versus populum" (też złocenie i stiuki).

**Chcielibyśmy to wykonać dla upamiętnienia Jubileuszu 2000–lecia Chrześcijaństwa.** Byłaby to piękna pamiątka tego Jubileuszu. Dobrze byłoby, gdyby udało się

jeszcze nałożyć tynk renowacyjny w kaplicy. Dla realizacji tych zadań potrzebne są środki materialne. Na złocenie i odnowienie ołtarza w tym roku przeznaczymy ofiary z puszek, które zbieramy w każdą drugą niedzielę miesiąca oraz jednorazowe ofiary, ale tylko od tych, którzy mogą je złożyć bez uszczerbku dla własnej rodziny. Staram się także o pomoc finansową poza parafią. Dziękuję 124 rodzinom, które złożyły ofiarę jednorazową na remont kościoła. Stanowią one 4,5% rodzin przyjmujących kolędę. Dziękuję także za ofiary złożone do puszek w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Parafialna Rada Duszpasterska wyszła z inicjatywą ogrzania kościoła. Jest to pomyślane jako kolejny dar na Jubileusz 2000–lecia dla parafii św. Mikołaja. Słowo Radnych i deklaracje zostawialiśmy w poszczególnych domach w czasie kolędy. Jestem przekonany, że, jeżeli w ogrzewanie kościoła włączy się wielu, nawet z najbardziej drobną ofiarą, to dzieła tego dokonamy. Ofiary można składać w kościele po każdej Mszy św. oraz w biurze parafialnym.

## Sprawy duszpasterskie

W środkach masowego przekazu bardzo nagłaśniane jest zło. W tym sprawozdaniu chcę ukazać ile dobra dzieje się w naszej parafii. To dobro przekona nas, że wielu naszych parafian ma przepiękne serca.

Dzieci bardzo licznie biorą udział w różańcu, Roratach i spowiedzi pierwszopiątkowej. Wielka w tym zasługa rodziców przyprowadzających dzieci do kościoła. Bardzo do-

brze układa się współpraca z rodzicami dzieci pierwszokomunijnych, którzy bardzo licznie uczestniczą w spotkaniach formacyjnych i razem z dziećmi przygotowują siebie i całą rodzinę na owocne przeżycie Pierwszej Komunii św. Pragną oni pogłębić wiarę swoją i dziecka. Przed uroczystością rodzice gruntownie sprzątają kościół.

Mamy grupę lektorów i lektorek, 29 ministrantów i 20 kandydatów. Tu także widać zaangażowanie rodziców, którzy służą swoją radą. Ojcowie pomagają w organizacji rozgrywek ministranckich i cotygodniowych, niedzielnych treningów na sali gimnastycznej. Latem organizowane były wycieczki rowerowe dla ministrantów i młodzieży.

Jest liczna grupa dziewczynek śpiewających w scholce, które gromadzą się regularnie na próbach. Tu także widać zaangażowanie rodziców. Dziękuję scholce, a także zespołowi za piękny śpiew.

Młodzież z KSM-u odbywa regularne spotkania, zajmuje się dekoracją żłóbka i Grobu Pańskiego Zapraszamy chętnych.

W Uroczystość Trzech Króli dzieci wystawiają Jasełka. Pomimo licznych zajęć szkolnych przychodzą z radością na próby. Rodzice przygotowują wspaniałe stroje i przychodzą razem z dziećmi. Dziękuję rodzicom za zaangażowanie, poświęcony czas i włożone serce.

Dziękuję bardzo serdecznie za gorliwość dzieciom i młodzieży. Szczególne słowa wdzięczności kieruję pod adresem naszych księży – Ks. Jarka i Ks. Waldka. To dzięki nim mogę dzisiaj powiedzieć tyle miłych i ciepłych słów o pracy z dziećmi i młodzieżą.

Członkowie Żywego Różańca spotykają się co miesiąc na adoracji Najświętszego Sakramentu i codziennie odmawiają dziesiątkę różańca. Przez cały rok przed Mszą św. odmawiają różaniec. Jest to wielkie dzieło modlitewne. Warto to utrzymać.

Wiele dobra dzieje się za przyczyną Akcji Katolickiej. Jej członkowie pomagają w redagowaniu gazetki parafialnej – „Głosu Świętego Mikołaja". W niedziele prowadzą bibliotekę parafialną. W każdą środę zbierają i wydają odzież (około 50 osobom w miesiącu). Z okazji Świąt Wielkanocnych i Bożego Narodzenia członkowie Akcji Katolickiej odwiedzili ponad 40-tu chorych. Złożyli im życzenia i wręczyli drobne prezenty. Zorganizowano pielgrzymki do Lichenia, Górki Klasztornej, Częstochowy, Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej, a także wyjazd do Domu Samotnej Matki w Żołędowie, prowadzonego przez Siostry Pasterki, gdzie zawieziono odzież, zabawki i słodycze. W ramach działalności Sekcji ds. Dzieci i Młodzieży zorganizowano półkolonie letnie i zimowe dla 25 dzieci oraz „Gwiazdkę 2000", a w tym miesiącu dopłacono do ferii zimowych 15-gu dzieciom z naszej parafii. Zakupiono książki za 450 zł dla dzieci z rodzin w trudnej sytuacji finansowej oraz opłacono obiady 5-gu dzieciom ze szkoły nr 27. W okresie od marca do czerwca odbywały się zajęcia z j. polskiego i matematyki dla uczniów klas VIII.

Działalność ta była finansowana z następujących źródeł: skarbonki św. Antoniego, pomocy sponsorów, sprzedaży świec, kartek świątecznych, plakatów, kalendarzy, kropideł, sianka, palm oraz flag.

Akcja Katolicka pomaga w utrzymaniu porządku podczas Mszy św. dla dzieci o godz. 11.00. (rezerwuje dla nich ławki). Włącza się do organizacji procesji Bożego Ciała oraz w oktawie. Dziękuję za poświęcony czas i zaangażowanie.

Akcja Katolicka ma spotkania formacyjne każdego 16 dnia miesiąca.

Oaza Rodzin odbywa regularne spotkania modlitewne, przychodzi na pierwszopiątkowe Msze św. Zorganizowała spotkanie i zabawę w domu katechetycznym dla Oazy Rodzin z dekanatu.

Mamy prężną i kompetentną Radę Duszpasterską. Dziękuję Radnym za wsparcie, radę, inicjatywy i za wszelką pomoc.

Dziękuję także parafianom za liczny udział w spotkaniu z Ojcem Świętym w Bydgoszczy. Szczególne słowa podziękowania kieruję do porządkowych.

Mamy ludzi, którzy potrafią dawać siebie innym. Jest wiele dobra wśród nas. Rodzi się ono w kochających sercach. Tym wszystkim, czyniącym dobro w rodzinie, parafii, organizacjach, stowarzyszeniach i ruchach katolickich składam staropolskie „Bóg zapłać".

Szczególne słowa podziękowania składam pod adresem Księży Współpracowników. Mają Oni dwa etaty. Jeden w szkole, drugi w parafii. Mimo to, są pełni inicjatywy i nowych pomysłów. Bóg zapłać.

***Ks. Proboszcz***

# INFORMACJE PARAFIALNE

**I. SPRAWY DUSZPASTERSKIE**

1. 8 marca – **Środa Popielcowa**. Msze św. o godz: 7.30, 9.30, 17.00 i 18.30. O godz. 18.00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy. W Środę Popielcową, w ramach Jubileuszu, w całej archidiecezji całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu.

## Adoracja Pana Jezusa w Środę Popielcową

Godz. 8.00 – 9.30
Róża (Zelatorki – Pani Szkoła)
Godz. 9.30 – 11.00
Róża (Zelatorki - Pani Pelagii Maciejewskiej)
Godz. 11.00 – 12.30
Róża (Zelatorki - Pani Antowskiej)
Godz. 12.30 – 14.00
Róża (Zelatorki - Pani Ireny Maciejewskiej)
Godz. 14.00 – 15.30
Róża (Zelatora – Pana Kozioł)
Godz. 15.30 – 16.30
Ministranci, lektorzy i młodzież
Godz. 16.30 – 17.30 – Oaza Rodzin
Godz. 17.30 – 18.30 – Akcja Katolicka

2.**Jubileusz:**
- Milenium Zjazdu – Synodu Gnieźnieńskiego.
**12 marca** - Ostrów Lednicki
– Marsz Szlakiem Ottona III.
- Nabożeństwo Ekumeniczne w Katedrze. Orędzie prezydentów do młodzieży.

3. W czwartek – 16 marca – dzień modlitw w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Apel Jasnogórski po Mszy św. wieczornej. Spotkanie Akcji Katolickiej po Apelu w domu katechetycznym.
4. W sobotę, 25 marca przypada Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Msze św. wraz z kazaniem o g. 7.30, 9.30, 17.00 i 18.30.

**II. SPRAWY MATERIALNE:**

1. Zostały zapłacone wszystkie świadczenia za cały 2000 r. na Kurię, KUL. Caritas, misje, Nuncjaturę w W-wie, na utrzymanie Archidiecezjalnego Domu Księży Emerytów, na budowę Katolickiej Szkoły Podstawowej, na ubezpieczenie kościoła i plebanii oraz na budowę nowych kościołów.
2. W domu katechetycznym założyliśmy kraty w oknie przy wejściu oraz w drzwiach pomieszczeń Akcji Katolickiej. Spowodowane było to dwukrotnym włamaniem.
3. Ks. Proboszcz składa serdeczne „Bóg zapłać" za ofiary na złocenie ołtarza złożone do puszek w drugą niedzielę stycznia (1072 zł) oraz bardzo serdecznie dziękuje kolejnym siedmiu ofiarodawcom, którzy w lutym złożyli ofiarę w wysokości 550 zł.

### Zostali ochrzczeni:

Sonia Marta Gackowska, ur. 10.12.1999
Michał Leśniacki, ur. 29.03.1999
Robert Świtalski, ur. 15.12.1999
Jakub Władysław Kozłowski, ur. 28.12.1999
Damian Tomasz Manikowski, ur. 09.11.1999
Julia Remińska, ur. 23.11.1999
Paulina Lewandowska, ur. 10.12.1999
Karolina Ostapkowicz, ur. 10.12.1999
Tomasz Szczepan Odjas, ur. 18.11.1999
Julia Marianna Stępińska, ur. 22.11.1999

### Zawarli sakramentalny związek małżeński:

Monika Rojtek i Tomasz Lewandowski

### Odeszli do wieczności:

Helena Tomaszewska, lat 74 z ul. Fordońskiej 416/-13
Stefan Turowski, lat 81 z ul. Samotnej 3/4
Urszula Liedtke, lat 69 z ul. Fordońskiej 437
Władysław Karwacki, lat 78 z ul. Sielskiej 24
Władysław Jankowski, lat 82 z ul. Wyzwolenia 45
Barbara Tutlewska, lat 70 z ul. Fordońskiej 418/17
Waldemar Świetlik, lat 52 z ul. Muśnickiego 2/33.

Bardzo serdecznie dziękuję:
Dzieciom, Scholce, Ministrantom, Młodzieży z KSM - u, Oazie Rodzin, Akcji Katolickiej, Parafialnej Radzie Duszpasterskiej, Różom Żywego Różańca, Siostrom Miłosierdzia oraz Ks. Jarkowi i Ks. Waldkowi za pamięć, życzenia, dowody życzliwości okazane z okazji dnia mego Patrona. Bóg zapłać Różom Żywego Różańca i Księżom Współpracownikom za ofiarowane Msze św. Dziękuję także Parafianom, którzy osobiście lub telefonicznie wyrazili swoją pamięć i życzliwość.

***Ks. Proboszcz***

# REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

## 12 – 15 marca 2000 r.

**SOBOTA – 11 marca**
g. 18.30 – Msza św. i nauka
**NIEDZIELA – 12 marca** Msze św. z nauką
g. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15 i 18.30
**PONIEDZIAŁEK – 13 marca**
g. 9.30 – Msza św. i nauka
g. 18.30 – Msza św. i nauka
Po Mszy św. nauka dla kobiet
**WTOREK – 14 marca**
g. 9.30 – Msza św. i nauka
g. 18.30 – Msza św. i nauka
Po Mszy św. nauka dla mężczyzn
**ŚRODA – 15 marca**
g. 8.30 – spowiedź
g. 9.30 – Msza św. i nauka
g. 17.00 – spowiedź
g. 18.30 – Msza św., nauka i zakończenie

**Droga Krzyżowa** w piątki Wielkiego Postu:
- dla dzieci o godz. 17.00,
- dla dorosłych o godz. 18.00,
- dla młodzieży o godz. 19.30.

**Gorzkie Żale** wraz z kazaniem pasyjnym w niedziele Wielkiego Postu o g. 17.45

### Ogłoszenie

9 marca (czwartek) od g. 16.00 będą się odbywały zapisy do zespołu teatralnego prowadzonego przez Akcję Katolicką. Dzieci w wieku 10 – 15 lat serdecznie zapraszamy do domu katechetycznego (II piętro).

# Ferie zimowe

Akcja Katolicka naszej parafii nawiązała kontakt ze S.P. nr 27, gdzie w czasie ferii zimowych były organizowane dla dzieci półkolonie. Kilkanaścioro dzieci z najuboższych rodzin naszej parafii przyjemnie i ciekawie spędziło czas przerwy w nauce szkolnej, uczestnicząc w półkoloniach. Kilkoro dzieci z klas gimnazjalnych wyjechało na obóz sportowy do Szklarskiej Poręby. Wyjazd ten dofinansowała Akcja Katolicka.

Kilkorgu dzieciom całkowicie sfinansowano pobyt na półkoloniach. Były też dzieci, którym opłacono obiady. Wszyscy uczestnicy półkolonii, w liczbie 53 osób, wyjechali na przedstawienie teatralne pt. „Powtórka z Czerwonego Kapturka" do Teatru Polskiego. Sztuka odbyła się w nowej konwencji i przypadła dzieciom do gustu. Bilety ufundowała Akcja Katolicka. Program półkolonii był ciekawy i urozmaicony. W ciągu dziesięciu dni, pięć razy wyjeżdżano na basen, gdzie odbywała się nauka pływania. Dzieci wyjeżdżały też do kina i teatru, miały zapewnioną wspaniałą opiekę i autokar.

Zajęcia urozmaicano grami sportowymi, świetlicowymi i projekcją filmów video. Każdego dnia dzieci miały zapewniony obiad. Z ferii zimowych są bardzo zadowolone.
Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 27, Wychowawcom i Opiekunom składamy serdeczne Bóg zapłać.

GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Hanna Łuczak, Jerzy Rusiniak, Krzysztof Wojczak, Zbigniew Żurowski.
Asystent kościelny: ks. Roman Buliński. E-mail parafii: smikolaj@gniezno.opoka.org.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. tel. 347-15-55; e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Numer zamknięto 2.03.2000 r.